

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 25 MARCA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 11go Marca v. s.

Dnia 4go t. m. odbył się w tej Stolicy examen Instytutu Głuchoniemych, utwierdzonego Dobroczynną ręką Najjaśniejszej Imperatorowej Maryi Teodorowny.

Examen ten odbył się w przytomności najznakomitszych osób Duchownych i Świeckich. Wiadomo już publiczności o założeniu tego Instytutu i o jego pierwszych postępach. Liczba uczniów Głuchoniemych z urodzenia pomnożyła się teraz do 32 osób, rozdzielonych na cztery klasy. Wiadomo także, że ten dobroczynny wynalazek kształcenia władz umysłowych człowieka, któremu natura odmówiła sposobności nabywania poznania sposobem zwyczajnym, jest dziełem nieśmiertelnego *Abbé de l'Epée*, rozszerzonym i wydokonałym przez *Sikarda*. Dyrektor tutejszego Instytutu Pan *Zoffre* przystosował ich metodę do języka Rosyjskiego. Terazniejszy examen 4.3. i 2gięj klasy, okazał przytomnym iak uczniowie od prostego nazwania rzeczy przychodzą do teorii nayoderwańszych poymowań. Uczniowie 1szej klasy, którzy przez swoje odpowiedzi na ostatnim examinie ukontentowali publiczność, dzisiaj nierównie daley rozszerzyli pojęcia swoje. Czasowanie słówi poznanie odmian wielu wyrazów związkowych było korzyścią ich nauki. W ogólności uczniowie nabyli pojęcia o różnicy zachodzącej między porządkiem fizycznym i moralnym, o dobroci i nieprawości spraw ludzkich, o sprawiedliwości, o czuciu istot żyjących, o rozumie, o wolności, słowem poznali znaczenie tych wyrazów umysłowych. Z zadziwiającą łatwością i wyrozumieniem przeszli oni wszystkie ogniwa tego niezmiernego łańcucha, który od przedmiotów ziemskich prowadzi do Naywyższego Twórcy wszelkiego dobra, i duszę ludzką do swoich obowiązków przywiązanie. Tym sposobem uczniowie w prowadzeniu byli w poznanie tajemnic Najświętszej naszej Wiary, naszego wysokiego przeznaczenia i całej teorii zasad i powinności moralnych — Rozszerzone poznanie uczniów, wzbudziło coraz bardziey ich ciekawość, dały powód Dyrektorowi Instytutu, iż stopniami starał się ią zaspakajać. Wyłożył im on początek nauk i sztuk, i pierwsze Geograficzne i Astronomiczne poznanie. Uczniowie z zadziwiającą wyrozumiałością odpowiadali na zadane im przez obecnych gości zapytania, o czterech głównych punktach świata, o Zenicie i Nadirze, o biegunach, równiku, i innych tym podobnych. Szczególniejszy między uczniami zrobili postęp *Michał Naumów* i *Anna Kraszennikowa*. Okazali oni takie wykształcenie umysłowe iakiego trudno się było spodziewać po człowieku Głuchoniemym z urodzenia. Nie jest podobna prawie opisać iaką radością i podziwieniem przejęci byli przytomni goście. Potrzeba zanurzyć czoło w prochu przed nieskończoną i niepojętą mądrością Twórcy wszech rzeczy! Jego to siła wydobywająca wszystko z niczego mogła tylko iedynie sprawić cud tak wielki! On tylko mógł w tych ludziach; ogołoconych ze zwyczajnych sposobności pojęcia, umieścić takie wewnętrzne przymioty duszy, których rozwinięcie bardziey nas zadziwiać powinno, niżeli podobne w iestestwach wszystkimi zewnętrznymi zmysłami obdarzonych.

Co tylko sam mógł natchnąć tych szanownych mężów, którym przyszła myśl pierwsza obeznania Głuchoniemych z takimi wyobrażeniami, iakich, zdaie się, bez zmysłu słyszenia i bez mowy nabyć niepodobna. Co mówić o niepojętej cierpliwości tych ludzi, którzy w nauczaniu Głuchoniemych zaczynając od prostych znaków doprowadzają ich do wyobrażeń umysłowych, i uczą ich wykladać swoje myśli, rozmawiać, sądzić, słowem mówić znakami? Wszystko to jest dziełem nieskończonej dobroci i mądrości Boga! Za Jego także błogosławieństwem i u nas utwierdzony został Instytut Głuchoniemych ze szczodrobliwości Najjaśniejszej Imperatorowej. Dobroczynny zamiar ten wspaniałeży założycielki zasadza się na tém, ażeby tym nieszczęśliwym upośledzonym od natury ułatwić sposobność korzystania z dobrodzieństw Towarzystwa, ich stanu i urodzenia, albo też aby przez własną pracę mogli sobie upewnić sposob do życia. Bez tego dobroczynnego zakładu ludzie ci byli straceni dla rodziny, dla siebie i dla Społeczności, dla nich Niebo zupełnie było zamkniętą księgą, w której nigdy nie mogliby byli czytać iawnie imienia Boga; dla nich ziemia ograniczała się tym widnogrękiem miejsca, który oczyma swemi dostrzegać mogli; dla nich wszystko w naturze byłoby niedocieczoną tajemnicą. (z *Pocz. Półn.*)

z Kowla dnia 19go Lutego n. s.

Od ostatnich dni przeszłego miesiąca, przechodziły przez Powiat *Kowelski* jeńcy, Francuzi, składający pierwzey załogę *Gdańską*. Do dnia 8go t. m. przeszło ich 4 kolumny. W tej liczbie znajdowało się 11stu Jenerałów, 1. Admirał, 660 sztab i Ober Officerów i 5664 rang niższych. Podług rozporządzenia Zwierzchności dostarcza się im tego wszystkiego, czego potrzebują. W przechodzie swoim spotykają się oni wszędy z oddziałami nowych Rosyjskich wołowników, śpieszących na pole chwały dla ubiegania się o pierwszeństwo ze swoimi starszemi bracią. Widzą także w każdym prawie kroku liczne remonty koni, idących do armii odwodowej. Takie widoki wprawiają ich w zadziwienie, i zniewalają do publicznego wyznania, że nigdy wystawić sobie nie mogli, aby Rosya posiadała tak niewyczerpane środki, nie tylko do odparcia, ale nawet do porażenia nieprzyjaciół odważających się naruszyć spokojność mieszkańców tego Państwa. Dnia 7go t. m. przejechał też przez nasze miasto dawniejszy Gubernator *Gdańska Jenerał Francuzki Rapp*. (P. P.)

z Kamieńca Podolskiego dnia 19go Lutego n. s.

Znane już są liczne dowody gorliwości Szlachty tutejszej Gubernii o dobro powszechnie. Okazała ona już swoje przywiązanie do Ojczyzny w czynnym i pośpiesznym dostawieniu licznych potrzeb dla armii. Oprócz tego Obywatele tuteysi okazali swoje polityowanie nad bliznim w dostarczeniu żywności i odzienia dla mieszkańców *Balty* i okolic tego miasta, gdzie panowały zarazliwe choroby. Ofiary te wynoszą znakomite summy. Niezważając iednak na to i na zastanowienie handlu z powodu przecięcia wolnych związków, Szlachta tutejsza zrobiła dobrowolnie znaczne bardzo ofiary dla wspomżenia nieszczęśliwych. Kiedy w roku przeszłym okazała się znowu w *Balcie* Epidemiczna choroba, Obywatele dostawili różnych ma-

teryatów lesnych dla zbudowania domu Kwarantanny o 200 sążniach. Ofiara ta wynosi najmniej 50,000 rubli. Tym sposobem Zwierzchność otrzymała wszystkie środki do iak najprędzszego ukończenia tej budowy, która w rzeczy samej we 4 tygodnie powstała, tak dalece, że gdzie 10go Lipca było odkryte pole, tam w pierwszych dniach Augusta w wybudowanym domu mieściło się już około 1,000 ludzi ze wszystkimi wygodami, potrzebnymi do ocalenia życia zarażonych, i do uchronienia zdrowych od zarazy. Za przykładem Szlachty poszli kupcy osobliwie miast Kamieńca Podolskiego, Mohilowa i Tulczyńa. Oni dobrowolnie ofiarowali około 5,000 rubli, dla kupienia na pierwszy przypadek ciepłego odzienia dla 600 mieszkańców Balty, którzy najwięcej utracili w tym nieszczęsnym zdarzeniu. Taki dowód ludzkości i poświęcenia Szlachty i Kupców tutejszej Gubernii, czyniąc im prawdziwy zaszczyt, zasługuje na szczególną uwagę. (z Pocz. Półn.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Berlin dnia 22go Marca n. s.

Przez nadzwyczajną okazję otrzymaliśmy tu dodatek do Gazety Bruxelskiej dnia 13go Marca, który następną Urzędową wiadomość zawiera.

Wyjątek z depešow J. O. Xięcia Sasko-Weimarskiego do Hrabiego Lottum Gubernatora Bruxellii, datowanych z Courtray dnia 12go Marca 1814.

„Stosownie do ogólnego planu Wysokich Sprzymierzeńców wszystkie działające korpusy wojsk powinny się być skoncentrować do złożenia dwóch wielkich armii. W tym celu uznana była potrzeba wstępnego na moment poruszenia. Armia Feldm. Blüchera skoncentrowała się pod Laon; Napoleon w 80,000 ludzi przeciwko niej stanął.

„Goniec dnia wczorajszego przybył przywozić mi był wiadomość, że Feldm. Blücher miał stoczyć bitwę dnia 9go: 2gi goniec, którego w tej chwili odbieram, przynosi następne doniesienie:

„Dziś, przed świtem dnia, nieprzyjaciel atakował moje prawe skrzydło i środek wojska pod Jenerałami Winzingerode i Bülowem, a przy pomocy mgły gęstej podstąpił aż pod mury miasta Laon. — Około południa, gdy mgła opadła, wspomniane korpusy uderzwszy na nieprzyjaciela, rozpoczęły żywą bitwę Infanteryi, i parły Francuzów zdobywając co raz więcej placu aż do nadejścia nocy. Około 3: godziny po południu ukazały się nieprzyjacielskie kolumny na moim lewem skrzydło, a osadziwszy wieś Arthies rozpoczęły żywą kanonadę z Korpusami Jorka i Kleista. Przewidziałem ten przypadek, i rozkazawszy korpusom Jorka i Kleista aby przeszły do zaczepnego działania, posłałem dla ich wzmocnienia korpusy Jenerałów Hrabiego Langerona i Barona Sakena. Wszyscy ci wodzowie ze zwyczajną sobie przezornością i męstwem wykonali dane zlecenia. Ku wieczorowi nieprzyjaciel był zupełnie złamany, rzucony na kupy, jego działa, wozy ammunicyjne, i wielka liczba jeńców wpadły w nasze ręce, a Jenerał York donosi mi, że jeszcze jest za nieprzyjacielem w pogoni, i że jego kawalerja do zupełnego nieładu i popłochu przywiódłszy Francuzów, zapędziła ich aż do Corbary.

Spieszę się W. X. Mości udzielić tych pomyslnych nowin.

P. S. do tego momentu doniesiono mi o 70 zdobytych działach, liczba jeńców i wozów ammunicyjnych nie była jeszcze obliczona. Zwycięstwo było najszczególniej rozstrzygnięte świetnym atakiem naszej kawalerji. Nasze lewe skrzydło przechodzi jutro rzekę Aisne. Czyli Napoleon osobiście dowodził w tej bitwie, nie jest jeszcze rzeczą pewną. Największa liczba jeńców twierdzi, że go widziała. Dezerterowie mówią, że dnia 8go w wieczór, wzięwszy z sobą 15,000 ludzi, pociągnął ku Paryżowi albowiem wielka Armia pod Xięciem Schwarzenbergiem osadziła Fontaineblau.

(podpisano)

Blücher

W głównej kwaterze 3go korpusu Armii ukazało się następujące drukowane ogłoszenie:

„Wszystkie doniesienia przychodzące z Paryża potwierdzają pierwiej rozgłoszoną tu wiadomość, że Marszałek Soult i jego Wojsko oświadczyło się za stronę Burbonów. Wojsko to już było w Bordeaux, przypięło białe kokardy i wyruszyło w marsz ku Paryżowi.

(z G. Berl.)

Taż Gazeta pod wiadomościami rozmaitemi zawiera co następuje: „Z listów prywatnych przywiezionych tu wczoraj przez Gońca, który dnia 13go Marca wyjechał z Chaumont odbieramy wiadomość, że Główna kwat. Xięcia Schwarzenberga dnia 11go Marca była już w Bray nad Sekwaną; przed kilką zaś dniami Król Pruski z częścią Gwardyi wyruszył był ku Chalons, aby w przypadku potrzeby mógł wspierać Feldm. Blüchera. Kilką godzinami przed odjazdem Gońca odebrano w Chaumont urzędowe doniesienie o znakomitym zwycięstwie przez Feldm. Blüchera pod Laon otrzymaném, i z tego powodu wszystko tam było pełnem najwyższej radości.

W głównej kwaterze Feldm. Blüchera w Laon dnia 10go Marca ogłoszono drukiem następne uwiadomienie.

Armia północna Skombinowana. Wczoraj, dnia 9go nieprzyjaciel atakował Armią Sprzymierzoną w iey pozycji pod Laon; był on w środku i na prawym skrzydle zupełnie odparty; na lewem zaś, gdzie się znajdowały korpusy Jenerałów Jorka i Kleista, pod wsią Arthies, został atakowany, rozbity i do zupełnego popłochu przywiedziony. Utracił on tam całą swoją Artylleryą, wszystkie wozy ammunicyjne, wszystkie bagaże i wielką bardzo liczbę jeńców. Wojsko nasze ściga go ciągle i natarczywie.

Dnia 12go Marca w tejże głównej kwaterze, na rogach ulic przybito było, co następuje.

Po bitwie dnia 9go, w której Marszałek Marmont zupełnie pogromiony, 45 dział i 6000 jeńców utracił, Napoleon sam przycisniony zapewne wiadomościami które z południa odbierał, i wając ostatnie, dnia 10go i 11go atakował korpus Bülowa i samo miasto Laon. Wszystkie wsie okoliczne stały w płomieniach. Jednakże zapędy nieprzyjaciela rozbiły się o wytrwałość i bohaterską odwagę wojsk naszych. Dnia 12go Napoleon uderzył na odwrót. Armia Blüchera ściga go w kierunkach Soissons i Rheims.

Hannover d. 10go Marca n. s.

Oczekują tu przybycia Jenerała Benigsen, który ma się widzieć i naradzić się z Xiążęciem Kambrjdgi. Regimenta milicji Hannowerskiej zostały zwolane, i udadź się mają do Francji. Dla korpusu wojska Jenerała Tauenziena, który ma także przechodzić w tamte strony, przygotowane magazyn w Minde, do którego Xięstwó Getynskie znaczne dostarczenia uczynić powinno.

(z G. Berl.)

Stuttgart d. 12go Marca n. s.

W ogłoszonym tu urzędowym doniesieniu czytamy: „Dnia 28go Lutego wraz ze świtem dnia wszystkie wojska 4go korpusu Armii stały na prawym brzegu Aube, na wzgórkach przed miastem la Ferté. Uważano że nieprzyjaciel nie odstawił na rzece mostu, a zatem Królewicz Wirtemberski, postanowił uderzyć na Francuzów z czoła i z tyłu. Na ten koniec Hrabia Nostitz ze wszystkimi Austriackimi wojskami, aż do przybycia Hrabiego Giulay który z 3cim korpusem Armii oddany został pod rozkazy Królewicza Wirtemberskiego, pozostał pod la Ferté. Hrabia Giulay otrzymał zlecenie strzelać do miasta i opanować przeyscie na rzece Aube, co tak się szczęśliwie powiodło, że zupełne uskutecznienie planu Królewicza, to jest, wypędzenie nieprzyjaciela ze wsi Fontette i Usage, pierwój jeszcze, nim korpus Królewicza do tych miejsc doszedł, już dopełnione było; albowiem nieprzyjaciel z wielkim pośpiechem opuścił miasto, i wyciągnął dobrowolnie z

wsi *Fontette* i *Usage*. — Dnia 1go Marca wyruszył korpus Królewicza ku miastu *Bar* nad *Sekwaną*, i miał je dnia 2go atakować, lecz nieprzyjaciel pierwszy jeszcze wyciągnął stamtąd swoją piechotę, i na koniec z pozostałą kawaleryą opuścił to miasto. Kawalerya obudwu korpusów poszła za nim w pogon, lecz gdy o 3 mile drogi nie napadnięto na żadne wojska nieprzyjacielskie, kawalerya więc powróciła do swoich stanowisk pod *Bar* nad *Sekwaną*. — Dnia 4go Marca, kiedy miasto *Troyes*, w skutek pomyślnej bitwy, przez oddział korpusu Hr. *Wittgensteina* pod Xięciem Eugeniuszem Wirtemberskim, stoczony, od nieprzyjaciela opuszczone zostało, Królewicz Wirtemberski z wojskami pod jego wodzą będącymi, postąpiwszy ku *Troyes*, zwrócił się stamtąd ku miastu *Sens*, gdzie miał wejść dnia 5go Marca.

(z *Gaz. Berlin.*)

Frankfort nad Menem dnia 17go Marca n. s.

Jenerał *Konownicyn* przybył do naszego miasta mając towarzyszyć Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom *Mikołajowi Pawłowiczowi* i *Michałowi Pawłowiczowi* do głównej armii. Ci Xiążęta dnia wczorajszego stąd odiechali. (z *Gaz. Berl.*)

Bazylea dnia 3go Marca.

Kiedy w miesiącu Lutym miasto *Troyes* na czas krótki przez wojska Sprzymierzone opuszczonem było, wtargnęli tam byli Francuzi, i natychmiast *Pan Gand*, który w czasie pobytu Sprzymierzonych nosił Krzyż S. Ludwika, i był oskarżony, iż należał do deputacji, która za Domem *Burbonów* Wysokim Sprzymierzencom przedstawiona być miała, został porwany i na wyraźny rozkaz samego *Napoleona* rozstrzelany. Ponosił on śmierć z całym męstwem mocnej duszy. Gdy mu oczy zawiązać chciano, zdarł chustkę, mówiąc: „oczy moje jaśniej i spokojniej patrzą, niż wasze; padam ostatnią ofiarą za Dom *Burbonów*, i dla tego umieram z radością.” Zostawił on młodą żonę i godną poszanowania familią. — W momencie kiedy kula przeszła serce tego męża, *Napoleon* ma 100,000 nieprzyjaciół więcej w swoim własnym kraju, albowiem wszystkie dawniejsze familie, wiedzą już, czego oczekiwać mają, gdyby on został przy sterze Rządu. (z *Gaz. Berl.*)

Niderlandów dnia 11go Marca n. s.

Wczoraj jedna kolumna armii Xięcia *Szwedzkiego* 10,000 ludzi wynosząca przybyła do *Louvain*, a dziś ma stanąć w *Bruxellii*. — *Gazeta Brukselska* wyrażnie mówi, że *Gazeta Francuzka* pod tytułem: *Dziennik Państwa*, pod dniem 4tym Marca donosi, iż w *Paryżu* panuje wielka trwoga i zamieszanie, albowiem lekkie wojska Sprzymierzonych już się pokazały pod bramami tej Stolicy. (z *Gaz. Berl.*)

Dordrecht dnia 11go Marca.

Wczoraj regiment *Nassau-Oranien*, który pod *Bajonną* opuściwszy chorągwie Francuzkie, przeszedł do wojska *Wellingtona*, przybył tu z *Helvoetsluys*, gdzie na okrętach Angielskich przyniesiony został. Dziś wyszedł stąd do *Herzogenbusch*. (z *Gaz. Berl.*)

Paryż dnia 22go Lutego n. s.

Buletyn dnia 20go nagania Jenerała *P. Heritier*, i Marszałka *Victora*, którzy w ostatnich obrótach wojennych znakomite popelnili błędy. Jednakże przez wzgląd na ich dawne zasługi nie mają być stawieni przed sądem wojennym, tak jak Jenerał *Montbrun*, który lasu pod *Fontainebleau*, jak należało, nie broił. — Minister Sprawiedliwości *Molé*, odwołał wszystkich Francuzów będących w służbie *Neapolitańskiej*. (Obiaśnienie względem stosunków z *Neapolem* nie zostało jeszcze ogłoszone w *Paryżu*.) (z *Gaz. Berl.*)

Paryż dnia 2go Marca n. s.

Od 2 dni gazety nasze niezawieraia żadnych Buletynów, i samém tylko rozumowaniem są napelnione. Jenerał dywizyi *Regnier*, który się pod *Lipskiem* obstał był w niewolę, i potym był wymieniony, chciał odiechać do wojska, ale w *Guignes* zapadł na zdrowiu, dla wyleczenia się powrócił do *Paryża*, i dnia 27go

Lutego umarł. — Cztérdziestu lekarzów udało się stąd do Północnych Departamentów, gdzie zaraziwe panują choroby. — Dywizya naszej floty dnia 12go Lutego wyszła z *Tulonu*, dla eskortowania okrętu, którego się spodziewano z *Genui*. Dywizya ta była natychmiast atakowana przez flotę Angielską. Nasz okręt liniowy *Romulus* i fregata *Adrienne*, które składały ariergardę, miały, iszy 70 ludzi, 2go 11 zabitych i ranionych; powróciły jednak do *Tulonu*.

(z *G. Berl.*)

z Włoch dnia 9go Lutego. n. s.

Dnia 20go Lutego przybył *Papież* do *Sawony*; eskortował go Półkownik z oddziałem *Kirysierów*. Miał tylko przy sobie Arcy Biskupa *Bertazzoli* i swojego Lekarza.

Cytadelle Florenckie, zamki *Basso* i *Belvedere* poddały się dnia 22go Lutego. Załoga w niewoli wojennej odprówdzona będzie do *Francyi*.

(z *Gaz. Berlin.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— *Gazeta Ryska* donosi, że Marszałek *Macdonald* w ostatnich bitwach śmiertelnie raniony, z ran swoich w *Soissons* umarł. O tém samém uwiadamia *Gazeta Berlińska*, i zawiera opis w szczegółach śmierci tego wodza, ale odnosi to zdarzenie do dnia 1go Marca, kiedy Jenerał *Winzingerode* zdobył na powrót *Soissons*, z którego był, stosując się do obrótów ówczesnych całej armii, na krótki czas ustąpił. Tamże podług *Gazety Berlińskiej* miał pośiedz Jenerał *Sebastiani*.

— Taż *Gazeta Ryska* zawiera, że główna kwatera obu NN. Cesarzów Sprzymierzonych była dotąd w *Chaumont*, z powodu, że inne miasta na drodze do *Paryża*, z przyczyny bitew i przechodu wojsk wiele ucierpiały: w *Gazecie Berlińskiej* późniejszej czytamy, że dnia 13go Marca n. s. Główna kwatera Monarchów miała już z *Chaumont* wyruszyć na przód.

— *N. Cesarz Austriacki* rozdał wiele orderów i nadgród pomiędzy Jenerałów i Oficerów korpusu *Wirtemberskiego*, z powodu, że korpus ten pod wodzą Królewicza na największe narażając się trudy, z bohatyrską odwagą wszystkie pokonywał.

— Przez *Frankonią* przechodzi teraz sześciotysięczny korpus *Rossyan*, częścią z kawaleryi, częścią z zapasnych do 16 półków gwardyi złożony. Za tym nastąpi armia odwodowa, która już przechodzi *Saxonią*.

— Do *Akwizgranu* dnia 9go Marca przybył Gubernator Jeneralny niższego *Renu*, *Tayny Radca*, *Sack*, z największą radością i uszanowaniem od mieszkańców przyjęty.

— Od *Genewy* odstąpili nieco Francuzi, i Marszałek *Augereau*, który od *Lugdunu* posłał tam był oddział wojska, dowiedziawszy się o marszu korpusów Jenerała *Bianchi*, i Xięcia *Hessen-Homburg*, i obawiając się aby nie był odcięty, ściągnął go natychmiast do siebie.

— Jeden batalion Francuzów dnia 1go Marca posunął się był przez górę *Simplon* ku miastu *Brigg*; tu atakowany przez Półkownika *Simbschen* z pomocą pospolitego ruszenia kraju *Walezyi*, był zupełnie rozbity. 1. Półkownik, 1 Podpółkownik, 1 Major, 7 kapitanów, 16 Poruczników i 180 szeregowych dostali się w niewolę. Przechód przez górę *Simplon* jest teraz zupełnie w mocy *Austriaków*.

— Francuzi zrobili wycieczkę z twierdzy *Lille* ku *Oudenarde*, lecz ze stratą do twierdzy odparci zostali.

— 200 Ułanów, którzy z Jenerałem *Maison* z *Lille* wyszli, i przeszli do Sprzymierzonych z bronią i koniami, d. 5go Marca do *Bruges* przybyli.

— Okolica cała około *Antwerpii* wystawia smutny widok zniszczenia, *Wilbord* i *Bergerhout* są zniszczone, największa część domów wiejskich około miasta spalona.

— Do Portu *Ternouse* d. 1go Marca przybyło 8 okrętów Angielskich z wojskiem do *Flandryi* przeznaczoném. Francuzi strzelali z *Breskens*, ale nie mogli im uszkodzić.

— Dawniejszy Xiążę Prymas i W. Xiążę Frankfortski, a terazniejszy A. Biskup Konstancyński d. 20go Marca przybył do Ratyzbony, i stanął w domu gościnnym pod 3ma Chelmami (z G. Berl.)

— Wysłany od Duńskiego Króla Prezydent Kaas dnia 21 Lutego n. s. przededział przez Lubeke, udając się do głównej kwatery Xięcia Szwedzkiego z zapewnieniem, że Xiążę Chrystyan następca Duńskiego tronu, bynajmniej do wypadków w Norwegii nie wpływa, i niezłócznie do Kopenhagi powróci: ze strony Duńskiej wszystko uczynionem będzie, aby Norwegia, podług traktatu, bnz żadnych trudności, dostała się Szwecyi.

— W Kairze zaszły krwawe wypadki. Jeden ze sług Baszy uczynił zamach na opanowanie najwyższej władzy. Zaszła bitwa na ulicach miasta, Sprawca Spisku zwyciężony i schwytyany, śmierć poniosł — Szerzyfa Mekki, potomek Mahometa, przekonany o tajemnym porozumieniu z Wełabitami, zaprowadzony został pod strażą do Konstantynopola. Arabowie nie chcą uznawać władzy i być posłusznymi Turkom. (z Zusch.)

— Gazeta Poczta Północna donosi, że Kupcy Peterburscy otrzymali z Rossyjskich fabryk bardzo piękne Merinosy i inne materje wełniane, tudzież cienkie bardzo niciane koronki wyborowego gatunku.

— W Gubernii Jarosławskiej, w Powiecie Daniłowskim, Wsi Mutykałowie żyje Włóścianin, 114. lat mający, lecz tak zdrow i silny, że daleko młodszym od siebie nie ustępuje w pracy. Nie podlega on żadnym chorobom, i sam prawie ieden zatrudnia się swoim Ganczarskiem rękodziłem.

3 Ogłoszenie od Ministerium Narodowego Oświecenia.

W wydawanych dla młodzieży przez handlujących książkami, i przez inne prywatne osoby początkowych książkach, których od niejakiego czasu okazała się znaczna liczba, często spotykają się ważne wykroczenia przeciwko językowi Rossyjskiemu i językom obcym, fałszywe prawidła ściągające się do nauk, tudzież zwodnicze myśli, i wyrażenia.

Ministerium Narodowego Oświecenia będąc przekonane, iak szkodliwe mogą być dla młodzieży książki takiego rodzaju, poczytanie swoim obowiązkiem upomnieć wydających, aby zachowali wszelką ostrożność w wydawaniu takich książek, w przeciwnym zaś przypadku, przymuszonem będzie o wszelkie szkodliwe w iakimkolwiek względzie naukowe Książce, czynić ogłoszenie w pismach publicznych dla ostrzeżenia uczących się. Utrzymującym zaś pensye i nauczycielom na pensjach, zaleca się odtąd, nie wprowadzać samowolnie Książek, a wypełniać w całej ścisłości § 148. ustaw o uczących Instytutach, którym przepisano jest, używać na pensjach Książek, przwiętych w Szkołach Publicznych Rossyjskiego PANSTWA. Równie podaje się radą Instytutorom w domach prywatnych dających Nauki, rządzić się tymże §em Ustaw; a w tych przedmiotach, w których Zwierzchność jeszcze Książ od siebie nie wydała, wybierać takie, któreby zupełnie odpowiadały zamiarom dobrego wychowania.

N. 2186.

P O D R A D.

3 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo widząc potrzebę przygotowania w Magazynach Gubernii Wileńskiej zapasu na porcy wódki i mięsa, wzywa zyczących sobie podjąć się do targow w Wileńskiej Izbie Skarbowej odbywać się mających: 15zy 25go Marca, 2gi 6go, a 3ci i ostatni 13go dnia następnego miesiąca Kwietnia, gdzie obawiono będzie o ilości potrzebowania i kondycjach.

Siódmej klasy Pośników.

OBWIESZCZENIA SADOWE.

1 W skutek Dekretu Remissyjnego w dacie 1814 Januar: 9 zapadłego Sąd Terytorsko Exdywizorski w Sprawie Konkursowej JW. Aktualnego Stanu Konsyliarza Bagmewskiego z jego Wierzycielami w Dobrach Krzeżeniskach w Powiecie Wileń: położonych ustanowiony: wyrokem Akcessoryjnym dnia 18 Marca postanowionym, po

spełnieniu opisu ruchomości, po naznaczeniu inwentary i wymiaru Dóbr, Komportacya na Debitorze i Kredytorach wszelkich dowodów, do wyświecenia masy funduszow Konkursowi uległych, i pretensye probujących, do Kancellaryi Ziem: Pttu Wileń na dzień 1 Maja z dozwoleniem składania oney przez dni 14 i z przeznaczeniem persystencyi uch niedziel decydował. Po ułatwieniu zaś akcessoryjnych czynności do dnia 19 Aug: bieżącego roku, termin ostatecznego Zjazdu odroczył. O jakowym postanowieniu przez awizacya w publicznych Gazetach zawiadamiając, wszelkich pretensorow do jawienia się w tym Sądzie wzywa, i że Dekretem Remissyjnym na niestawiających zapisać ammissyą determinowano, ostrzega.

Józef Chłopiński Ziem: Pttu Kowień: Prezydent i Exdywizor.

Jan Narbutt Sędzia Ziem: Szywelski Exdywizor.

Michał Kuszelewski Ziem: Pttu Wileń: Pisarz Exdywizor.

Alexander Jesman Regent Exdywizor.

1 Po zeszłym Xdzu Jozafacie Mirskim Kanoniku Wileń. między jego Wierzycielami a P. Kapitułą Wileń. pozostały fundusz w wierdyz swoiey tymczasowie utrzymującą złożyła się Sprawa Konkursowa Kompetitorska, w której jako na pierwszym terminie, Powiatowy Sąd Ziemski Wileński komportacya wszelkich Dokumentow i majątku na P. Kapitułę, a oraz na wszelkich Kredytorach i Pretensorach stawiających i przybydź mogących równaż komportacya Dokumentow do Kancellaryi Ziem Wileń: z oddaniem adinwicem Kopii z Spraw od dnia 15 Apr: po dzień 1 Maja roku idącego 1814 uznał, persystencya sześćo niedzielną zamierzył, i dalsze początkowe ustanowił wyroki, żeby więc Kredytorow, Pretensorow i z jakiegokolwiek bądź źródła pretensye do fundu:zu po zeszłym X. Jozafacie Mirskim stosować mogących osob o złożonym Konkursie doszła wiadomość, i ażeby ciż Pretensorowie w przyszłym terminie pod upadkiem rzeczy do jednoczasowej łączyli się rozprawy, niniejszą trzykrotną do Kuryera Litewskiego podaje awizacya.

O G Ł O S Z E N I A

Właściciele skradzionych nie wiadomo u kogo, rzeczy, w poniższych rejestrze wymienionych, stawić się mają dla odebrania wziętych z ich przedaży kwoty, z dowodami na ich przynależność do tutejszej Magistratury powszechny Opieki.

Lopka.

2 Regestr wybranych pieniędzy z publiczney licytacji za ruchomość Józefa Masłowskiego dezertera wojskowego w Grodzie Szawelskim pozostały dnia 5 xbra 1813 Roku sporządzony.

	Ruble	Złote	Grosze
1 Kożuch mało co noszony	2	3	10
2 Koszula płótna Holender. mało co noszona	1	16	
3 Kamizelka wełniana Kazimirkowa pstrokata	1	10	
4 Surdut granatowy podarty w całe stary	1	10	
5 Chustka poljedwabna niebiesko z żółtym kolorem wynoszona	2	13	
6 Chustka jedwabna z jednej strony ciemno orzechowa, a z drugiej światło orzechowa, brzegi w paskach zie lonych z kłatkami czarno z białym przeplataniem	4	6	
7 Manierka blaszana kalibru jakiegos	2	15	
8 Koszula bez rękaw stara czarna	2	15	
9 Ostrogi zelazne para jedna	2	15	
10 Łyżka cynowa u stołu do podawania potraw	2	15	
11 Zegarek kieszonkowy srebrny z kluczykiem i pieczętą bez wyrznięcia, bez szkła będący w kopercie jedney	3	10	
12 Zegarek mosiężny zepsuty wcale, bez indexow i szkła z kluczykiem	3		
13 Samodziału nowego gospodarskiego szarego sążni 6 i cwiere	3	5	10
14 Worek mało co noszony pocześniany nie wielki	3	5	10
Summa	17	3	

Autentyczny podpisany tak: takowy Regestr z publiczney licytacji wybranych pieniędzy konnotuiny: Benedykt Taraszkiewicz Sędzia Grodz. Pttu Szawel. Ludwik Pancerzyński S. G. Pttu Szawelskiego. Teodor Godlewski Pisarz G. P. Szaw. Sprawujący powinność Szawelskiego Horodniczego Kapitan Miliat. Michał Pietkiewicz Regent G. P. S. Zgodno z oryginałem Maciey Lubański Tytularny So-wietnik.

1 Po zdarzoney śmierci w miesiącu Julii roku ominionego 1813go JPana Antoniego Dąbrowskiego w Pałacu JW. Sulistrowskiego Szambell. dawnego Dworu Polskiego i Sędziego Granicznego Powiatu Zawileyskiego, w mieście Wilnie na Skopówce pod Nrem 178 sytuowanego, w obowiązkach Murgabiego zostającego; gdy wszelka jego ruchomość przez Policją zarejestrowana, iest zostawioną do zabrania prawnym Sukcessorom zeszłego Dąbrowskiego — przeto ogłasza się przez niniejsze uwiadomienie, iżby mający prawo z krewienstwa do Sukcessyi poruczonym Dąbrowskim w przeciagu sześciu miesięcy iawili się z dowodami Jus Successionis probującymi do Pałacu wyżey Nru oznaczonego, tak dla zabrania Sukcessyi sobie przynależney, iako też dla obliczenia się w stopniu zeszłego Dąbrowskiego z urządzającami majątkami JW. Sulistrowskiego, w wzajemnych stosunkach ex re jego służby, w przeciwnym zaś zdarzeniu, gdy w czasie od daty niniejszego ogłoszenia zamierzonym żaden mogący się znajdować gdziekolwiek z Sukcessorów do obrachunku nie stanie, przeto wszelka pozostałość będzie wyprzedaną przez publiczną licytacya, i wpłynione ztąd pieniądze pódą na satysfakcyą pretensyów JW. Sulistrowskiego — W czem aby każdego komuby o tym wiedzieć należało, doszła ta wiadomość: niniejsze ogłoszenie potrzykroć do opublikowania w dodatek Kuryera Litewskiego podając, podpisuję, datę w Wilnie 1814 miesiąca Februar. 25go dnia.

Maciey Zaniewski Dworzan b Dworu Poli.